

Sto ton ludzkich ciał w ogródku

11 maja 2013

Właściciel firmy zajmującej się utylizacją odpadów medycznych mielił i zakopywał w ogródku lub trzymał w całości w magazynie fragmenty ludzkich ciał. Prokuratura znalazła ok. 100 ton fragmentów ludzkich ciał, podała „Gazeta Wyborcza”.

„To cud, że nie doszło do jakiejś epidemii” – stwierdziła Prokuratura. Marek M. z Chorzowa prowadził spółkę zajmującą się utylizacją odpadów medycznych. Podpisał umowy z ponad 300 szpitalami, prywatnymi klinikami, przychodniami i gabinetami lekarskimi w całym regionie. Zobowiązał się odbierać od nich wszystkie medyczne odpady. Chodziło o zużyte wenflony, strzykawki, bandaże, a także amputowane nogi, ręce, wycięte macice, wyrostki robaczkowe oraz inne pooperacyjne fragmenty ludzkiego ciała. Odpady miały trafić do specjalistycznej spalarni.

Katowicka prokuratura ustaliła jednak, że mężczyzna nie wywiązywał się z nałożonych na niego obowiązków. Po pierwsze, nie miał odpowiednich środków transportu. Dwaj pomagający mu bracia jeździli po odpady polonezem truckiem lub żukiem. Dodatkowo nie mieli żadnych ubrań zabezpieczających, a po pracy myli ręce zwykłym mydłem. Najgorsze jest jednak to, że nie wywozili odpadów do spalarni. Początkowo zakopywali je w Chorzowie na działce, na której stał dom Marka M. Kupili nawet profesjonalną maszynę do szatkowania, w której mielili fragmenty ludzkich ciał.

Później na działce zabrakło miejsca, dlatego Marek M. wynajął kilka furgonetek, które wypełnił po dach tkankami i wstawił je do garaży. Potem wynajął więc dwa gigantyczne magazyny w Chorzowie i Rudzie Śląskiej, do których jego bracia zwozili biologiczne odpady. Na pojemnikach były nazwiska pacjentów,

którym je usunięto.

Prawdopodobnie nikt by się nie dowiedział o sprawie, gdyby nie to, że okoliczne psy wyczuły mięso i całymi stadami krążyły wokół magazynów. Policja wezwała Marka M. na przesłuchanie. Mężczyzna do komendy przyjechał truckiem, w której miał pół tony odpadów medycznych. Marek M. przyznał się do winy i złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze bez procesu.

Źródło: [PL Delfi](#)